

Szanowna Pani Profesor!

Poczytuję sobie za najwyższy zaszczyt możliwość współuczestniczenia w powstaniu tej pamiątkowej książki, dedykowanej Pani Profesor. Lata spędzone pod Pani opieką podczas przygotowywanej pracy magisterskiej i doktorskiej to niewątpliwie okres najwspanialszej przygody intelektualnej w moim życiu. Nieustanna dociekliwość Pani Profesor, dbałość o najdrobniejszy detal wypowiedzi i tekstu, odpowiedzialność za każde słowo, wielokrotnie uzmysławiały mi w pełni ważność i doniosłość nawet tej codziennej, niekiedy żmudnej, pracy filozofa. Choć niektóre z pomysłów wręcz domagały się jak najszybszego „porodu”, przelania na papier tu i teraz, dzięki cierpliwym napomnieniom Pani Profesor, często bezcennym uwagom, nie przeradzały się w chaotyczny strumień świadomości, ale nabierały z każdym rokiem coraz większej precyzji, aby sprostać najwyższym standardom rzetelności, na której strażą stała Pani Profesor. Jednocześnie w niemal codziennej współpracy, odkrywałem wspaniałą Osobę jaką jest Pani Profesor. Wielokrotnie doświadczałem serdeczności i dobroci ze strony Pani profesor w skali, która dziś jest nawet trudna do przytoczenia. Mogę obecnie, po latach, przyznać się, że w duchu pozwalałem sobie nazywać Panią Profesor moją uczelnianą Mamą. Nie ma w tym nawet cienia przesady.

Wieloletni rozbrat z akademickim środowiskiem nie pozwala mi na zamieszczenie własnego tekstu w tak szacownym autorskim gronie, to nie uchodzi pod jakimkolwiek względem. Uzyskałem jednak, ku mojej wielkiej radości, zgodę twórców projektu tej pamiątkowej książki na zaprezentowanie tutaj pracy mojej córki Victorii, która wkrótce rozpocznie studia doktoranckie na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Barcelońskiego. Pomimo młodego wieku, ma już spore osiągnięcia w ramach studiów fenomenologicznych (jest autorką pierwszych tłumaczeń niektórych tekstów Romana Ingardena na język hiszpański, które zostaną opublikowane w przyszłym roku, uczestniczką i prelegentką dwóch prestiżowych konferencji organizowanych przez środowisko iberyjskich fenomenologów). Moja filozoficzna pasja wspierana i rozwijana przez lata pod czujnym okiem Pani Profesor nieoczekiwanie owocowała w postaci Jej twórczych sukcesów. W ten oto sposób jest to jednocześnie moje i córki, jak najserdeczniejsze, podziękowanie. Pani Profesor — życzę Pani jeszcze wielu, wielu lat owocnej pracy filozoficznej i dzielenia się z kolejnymi pokoleniami młodych adeptów tej wspaniałej dziedziny swoją ogromną wiedzą, doświadczeniem i olbrzymią, bezinteresowną dobrocią.

DZIĘKUJĘ!

Marcin Grygorczuk

DOI: 10.14746/sh.2023.53.4.006

